**Witam. Dzisiaj po raz ostatni będziemy mówić o teatrze. Zapraszam!**

1. Na początek nasze ulubione zagadki:

*Chociaż kłopoty z wilkiem miała,*

*wyszła z opresji zdrowa i cala. (Czerwony Kapturek)*

*Jak się nazywa taki budynek,*

*w którym zobaczysz scenę, kurtynę? (teatr)*

*Jaka to dziewczynka pracowita była,*

*a na wielkim balu bucik zostawiła? (Kopciuszek)*

*Choć nie są żywe, widzowie im brawa biją,*

*występują w teatrze, chętnie na nie popatrzę. (kukiełki)*

*Spotkasz go w niezwykłym miejscu,*

*gdzie jest scena i kurtyna.*

*Gdy podniosą ja do góry,*

*on swój występ już zaczyna. (aktor)*

1. Zapraszam do zabawy przy piosence „Dziwna chatka” (sł. A. Wacławski, muz. T. Dorogusz-Doroszkiewicz, P. Mazurek, Z. Seroka). Przesyłam link do piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=V4LowCtGKPc>

Proponowana zabawa do piosenki

 Dzieci:

1. Stała w lesie dziwna chatka, stoją na jednej nodze

niezwykle bajkowa, rozkładają ręce na boki, wykonują palcem

bo nie była murowana wskazującym gest przeczenia,

tylko piernikowa. głaszczą się po brzuchu,

 opierają ręce na biodrach.

Ref.

Daszek z marcepanu, wykonują rytmiczne półobroty,

a ściany z cukierków,

komin z czekolady,

a okna z wafelków.

1. Kto w tym domku może mieszkać? Przykładają dłonie do policzków,

Chyba Baba –Jaga! Rozkładają ręce na boki,

Może się poczęstujemy, głaszczą się po brzuchu,

ale czy wypada? rozkładają ręce na boki,

Ref. jw.

1. Nagle drzwi się otworzyły, zgiętą rękę przesuwają do siebie,

wyszła starsza pani, kłaniają się,

zamiast ciastek dała dzieciom wyciągają ręce przed siebie,

jogurt z malinami! głaszczą się po brzuchu.

1. Oczywiście do piosenki możemy wykorzystać nasze instrumenty muzyczne (grzechotki, łyżki, pokrywki) i stworzyć orkiestrę domową.
2. Zabawa mimiczna „Wyczarowujemy miny”. Dzieci z lusterkami siadają przed rodzicem, który trzyma *czarodziejską różdżkę.* Rodzic *zaczarowuje* dziecko wypowiadając czarodziejskie zaklęcie. Np.

*Czary- mary jesteś smutny.*

*Czary -mary chce Ci się śmiać.*

Dziecko pokazuje na swojej buzi wyczarowaną minę. Stara się tak długo ją zachować dopóki rodzic *– wróżka-*nie poleci spojrzeć w lusterko. Gdy dziecko spojrzy w lusterko zostaje odczarowane.

1. Proponuje również dzisiaj zabawy w teatr. Potrzebne do niej będą wykonane przez nas kukiełki (można wykorzystać postacie znajdujące się poniżej, bądź wykonać swoje). Po przygotowaniu ich, rodzic będzie czytał krótki utwór, a dzieci w tym czasie pokazują tekst kukiełkami.

Na podstawie utworu D. Ślepowrońskiej „Smoczy karnawał”

**Król***: Jestem smutny niesłychanie,*

 *smok, co dotąd smacznie spał,*

 *znów zażądał pięknych panien*

**Chór:** *Tyś mu królu, panny dał?!*

**Król***: Ach, wszak bestia ogniem zionie!*

 *Och, przeżyłem straszny szok.*

 *Tnie ogonem po koronie….*

**Smok:** *Cisza! Teraz mówi smok!*

 *Słuchaj, królu, żadnych kantów!*

 *Bo nie spuszczam z ciebie oka.*

 *Przyślij do mnie muzykantów!*

**Król:** *Muzykanci, marsz do smoka!*

**Smok***: Niechaj zagra muzyka!*

 *W końcu mamy nowy rok!*

 *Wszystkie panny do walczyka!*

 *Będzie z wami tańczył smok!*

**Król:** *Nie rozumiem tego wcale.*

 *Nie je panien? Zwyczaj zmienia?*

**Smok:** *Lubię bale w karnawale.*

 *Panny nie są do jedzenia!*

**Chór***: Tańczyły więc wszystkie panny*

 *Sambę, twista, bossa nova.*

 *Zemdlał król, choć nie był ranny*.

 *Smok pięciorgiem nóg stepował.*

 *Każdą z pięciu głów się śmiał*

 *I wyborny humor miał.*

1. Zapraszam również do własnej interpretacji utworu jak również własnych zabaw w teatrzyk.

Przyjemnej zabawy!





